

Kolejne zmiany w szkołach? Tym razem więcej udogodnień dla uczniów

Data publikacji: 3.08.2018 13:00

Ministerstwo Edukacji Narodowej prowadzi kolejne działania, mające zapewnić uczniom większego komfortu nauczania. Zgodnie z aktualnie tworzonymi zmianami, uczniowie w szkole będą mieli przedmioty wymagające intensywnego wysiłku umysłowego, tylko do szóstej lekcji. Pracownicy szkół z kolei będą musieli odbyć kurs pierwszej pomocy. Zmiany, o których mowa, są dopiero w fazie przygotowań. Planowo jednak wszystkie zmiany mają wejść w szkołach do marca 2019 roku. Zmian jest wiele, jednak tylko nieliczne sprawią, że szkoły będą potrzebowały czasu na wdrożenie nowych przepisów.



fot. pixabay.com

Pierwszą zmianą, którą chce wprowadzić MEN, jest obowiązek odbycia szkolenia z zakresu pierwszej pomocy, dla wszystkich pracowników szkoły. Dotychczas zaświadczenie o odbyciu takiego kursu musieli posiadać tylko niektórzy nauczyciele, na przykład prowadzący zajęcia wychowania fizycznego. Zdaniem MEN, aby zapewnić uczniom należyte bezpieczeństwo, z zakresu pierwszej pomocy powinni być przeszkoleni wszyscy pracownicy szkoły, nie tylko wybrani.

Większe bezpieczeństwo uczniom ma zapewnić również bardziej restrykcyjna kontrola grupowych wyjść ze szkoły. Wszystkie będą musiały zostać zapisane w rejestrze, utworzonym właśnie w celu dokumentowania takich wydarzeń. Co więcej, podczas zajęć odbywających się nad wodą, poza ratownikiem zawsze nad grupą będzie musiał czuwać dodatkowy opiekun. W czasie złych warunków atmosferycznych w ramach zajęć nie będzie można korzystać z obiektów pływających, takich jak np. rowery wodne.

Udogodnieniem dla uczniów ma być zmian w harmonogramie zajęć. Plan lekcji ma zostać stworzony w taki sposób, żeby po szóstej lekcji uczniowie nie mieli zajęć, wymagających intensywnego wysiłku fizycznego. W związku z tym np. lekcje matematyki będą musiały odbywać się wcześniej, gdyż wtedy umysł uczniów działa bardziej efektywnie. Szkoły, w których przerwy wynoszą np. 5 minut, będą musiały dostosować rozkład dnia do nowych wytycznych. Zgodnie ze zmianami, które chce wprowadzić MEN, przerwa między lekcjami będzie musiała trwać przynajmniej 10 minut. Może trwać dłużej, jeżeli zgłoszona zostanie taka potrzeba – w tej sprawie dyrektor będzie musiał skonsultować się z radą rodziców i samorządem uczniowskim.

Uczniowie będą mieli również mniej rzeczy w plecakach. Szkoła będzie musiała zapewnić im miejsce, gdzie będą mogli bezpiecznie pozostawić podręczniki. Dodatkowo szkoła będzie musiała zapewnić uczniom dostęp do wody pitnej.